

## Wstęp

To już trzynasty tom naszych *Cracoviensis Cogitatio Ecclesialis*, za którym stoją naukowcy pracownicy Katedry Eklezjologii, a w szerzej perspektywie pracownicy Instytutu Teologii Fundamentalnej, Ekumenii i Dialogu, stanowiący struktury Wydziału Teologicznego na Uniwersytecie Papieskim Jana Pawła II w Krakowie.

Naturalnie dorobek ten jest wysiłkiem międzynarodowego grona teologów i teolożek, pochylających się nad tajemnicą Kościoła, i to różnych dyscyplin, a nie tylko eklezjologów. Mimo że pragniemy zgłębiać to misterium Bosko-ludzkie pod wieloma aspektami, to jednak przyświeca nam cel dowartościowywania rzeczywistości nadprzyrodzonej. Niestety Kościół wciąż jest widziany dość redukcyjnie, a zwłaszcza jako pewna korporacja.

Czym zatem jest Kościół? W pozachrześcijańskim medialnym świecie – lecz i wśród wielu chrześcijan świeckich, a nawet pomiędzy niektórymi teologami – krąży sporo błędnych o nim wyobrażeń. Kościołem na pewno nie są sami księża, biskupi czy kapłani. Kościół to nie jedynie hierarchia. Kościół to także nie tylko wierni świeccy. A zatem Kościołem nie są ani tylko ochrzczeni, ani tym bardziej ludzie jako tacy. Również sama Trójca Przenajświętsza nie jest Kościołem, a tym bardziej sam Jezus Chrystus. Kościół też nie jest żadnym spirytualistycznym czy zaledwie duchowym

tworem. Kościół to nie żadna instytucja ani społeczność. Wiele osób ochrzczonych – wypowiadając się na temat Kościoła – popada w tzw. *eklezjologiczny redukcjonizm*, czyli mówiąc o Kościele, wyłącza się sama z jego wspólnoty. Mówi o nim jak o jakiejś obcej rzeczywistości, stawiając się poza nią. Nie pojawiają się na co dzień inne określenia tej rzeczywistości, i to nawet w kręgach fachowców! Rzadko zamiast terminem „Kościół” posługujemy się takimi zwrotami jak: Urząd Nauczycielski Kościoła, kościelne Magisterium, Magisterium papieskie, Magisterium biskupie, Kongregacja, Watykan, hierarchia, papież, biskupi, księża, ks. proboszcz, ks. wikary, kapelan, katechetka czy katecheta. Czerpiąc jedynie z powierzchownej rzeczywistości internetowej, wielu chrześcijan bezwiednie i bezkrytycznie powtarza medialny przekaz, całkowicie oderwany od duchowej sfery eklezjalnej. Wydaje się, iż współcześnie największym zagrożeniem dla *mysterium Ecclesiae* jest pozbawienie go wymiaru nadprzyrodzonego i sprowadzanie go zaledwie do jednej z wielu funkcjonujących w świecie instytucji. Ujmowanie Kościoła bez jego odniesienia do Trójjedynego Boga jest absolutnie nie do przyjęcia. Opisując tajemnicę i rzeczywistość Kościoła, trzeba ujmować go od wewnątrz (*ad intra*) i równocześnie od zewnątrz (*ad extra*). Stąd teologia ujmuje Kościół jako rzeczywistość ziemską i niebiańską, materialną i duchową, grzeszną i świętą, spełnioną i eschatologiczną.

Dlatego *Krakowskie Medytacje o Kościele* już kolejny raz próbują wprowadzać nas właśnie w ten nadprzyrodzony wymiar Bosko-ludzkiej wspólnoty, a tym razem w samo serce Kościoła, jakim jest niewątpliwie Eucharystia. W perspektywie eklezjalnej Katechizm Kościoła Katolickiego stwierdza: „Eucharystia tworzy Kościół. Ci, którzy przyjmują Eucharystię, są ściślej zjednoczeni z Chrystusem, a tym samym Chrystus łączy ich ze wszystkimi wiernymi w jedno Ciało, czyli Kościół. Komunia odnawia, umacnia i pogłębia wszczepienie w Kościół, dokonane już w sakramencie chrztu. Przez chrzest zostaliśmy wezwani, by tworzyć jedno Ciało. Eucharystia urzeczywistnia to wezwanie: «Kielich błogosławieństwa, który

błogosławimy, czyż nie jest udziałem we Krwi Chrystusa? Chleb, który łamiemy, czyż nie jest udziałem w Ciele Chrystusa? Ponieważ jeden jest chleb, przeto my, liczni, tworzymy jedno Ciało. Wszyscy bowiem bierzemy z tego samego chleba» (1 Kor 10, 16–17): Jeśli jesteście Ciałem Chrystusa i Jego członkami, to na ołtarzu Pana znajduje się wasz sakrament; przyjmujecie sakrament, którym jesteście wy sami. Odpowiadacie «Amen» («Tak, to prawda!») na to, co przyjmujecie, i podpisujecie się pod tym, odpowiadając w ten sposób. Słyszysz słowa: «Ciało Chrystusa» i odpowiadasz: «Amen». Bądź więc członkiem Chrystusa, aby prawdziwe było twoje Amen» (KKK 1396).

Dając się prowadzić Duchowi Świętemu, wciąż uczymy się właściwie rozpoznawać tajemnicę Kościoła właśnie dzięki Eucharystii. Ona jest bowiem nie tylko koroną wszystkich sakramentów, ale centrum i szczytem kościelnego życia, gdyż Zmartwychwstały łączy we wspólnotę wiary wszystkich swoich braci i swoje siostry, łączy ich do ofiary uwielbienia oraz dziękczynienia, złożonej na drzewie krzyża raz na zawsze i w sposób doskonały Ojcu Niebieskiemu. Przez tę ofiarę chwalebny Pan nieustannie wylewa swojego Ducha na mistyczne Ciało, którym jest Kościół Trójjedynego Boga.

Andrzej Napiórkowski OSPPE  
kierownik Katedry Eklezjologii  
dyrektor Instytutu Teologii Fundamentalnej, Ekumenii i Dialogu